

MIKOŁAJ TARKOWSKI

Uniwersytet Pomorski w Słupsku, Polska

Pomeranian University in Słupsk, Poland

e-mail: mikolaj.tarkowski@upsl.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0003-1985-915X>

Kwestia włościańska i reforma sądowa Aleksandra II na łamach „Gazety Sądowej Warszawskiej” (1873–1915) – ocena z perspektywy poglądów Józefa Kasznicy na istotę prawa

Wstęp

Poszukując odpowiedzi na pytanie, czy reformy Aleksandra II, w tym będące przedmiotem rozważań reforma włościańska i sądowa, które na ziemi Królestwa Polskiego zostały wprowadzone odpowiednio w 1864 i 1875 r., miały w większym stopniu charakter polityczny czy prawny¹, należy przytoczyć poglądy warszawskiego

¹ Profesor Walenty Miklaszewski, przy okazji relacjonowania posiedzenia I Zjazdu prawników rosyjskich (5–8 czerwca 1875 r.), w którym wzięli udział m.in. Włodzimierz Spasowicz, Wasilij Leszkow i Siergiej Barszew, wyraził pogląd, że w Imperium Rosyjskim znajdowała się „dostateczna ilość naukowo wykształconych prawników”, zaś opinie o ich braku zostały „zupełnie usunięte” poprzez zorganizowanie tego Zjazdu. Niemniej należy doprecyzować tę opinię, podejść do niej z pewnym dystansem i stwierdzić, że w drugiej połowie XIX wieku rosyjska nauka prawa rozpoczęła budowę swych zrębów doktrynalnych. Z tego powodu na początku drogi formowania się odrębnych gałęzi prawa w Rosji nie mogło dojść do szybkiego wykształcenia znacznej liczby prawników, którzy w warunkach akademickich specjalizowaliby się w poszczególnych obszarach wiedzy prawniczej. Zob. A. Miklaszewski, *Zjazd Prawników Rosyjskich w Moskwie*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 2(14).08.1875, nr 33, s. 261; por. M. Tarkowski, *Polacy na Litwie i Białorusi pod rządami Aleksandra II (1855–1881). Studium historyczno-prawne*, Gdańsk 2018, s. 67; idem, *Spółka akcyjna w poglądach prawniczych Gabriela Szerszeniewicza (1863–1912). Przyczynek do historii prawa handlowego w Imperium Rosyjskim* [w:] M. Michalski (red.), *Kształtowanie się spółki akcyjnej a doświadczenia w Polsce*, Warszawa 2020, s. 105.

prawnika, profesora prawa w Szkole Głównej Warszawskiej, a następnie Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, dziekana Wydziału Prawa w latach 1867–1869, Józefa Kasznicy². Ten teoretyk i filozof prawa stwierdził bowiem, obrazując kształtującą się na przestrzeni wszystkich epok historycznych relację łączącą nauki prawne z innymi dziedzinami wiedzy, iż prawoznawstwo (jurisprudencja) dąży, nie bez kłopotów, do osiągnięcia stanu „prawdziwie syntetycznego pojęcia”, zgodnie z którym stanowić będzie naukę społeczną opartą na systemie nauk prawnych, a dodatkowo na uporządkowanych metodologicznie „pomocniczych naukach lub wiadomościach”, obejmujących m.in. wiedzę z zakresu historii prawa, polityki i języków. Profesor Kasznica twierdził nie tylko, że tak pojmowana istota prawa jako nauki społecznej budowała wzorzec naukowy i dydaktyczny, według którego powinny funkcjonować wydziały prawa kształcące kadry prawnicze i urzędnicze, ale dodawał też, że praca naukowa scalająca w harmoniczną całość „wszystkie nauki” może osiągnąć najwyższe cele. Owa harmonia (zgoda), według poglądu nawiązującego do łacińskiej paremii Salustiusza: *concordia res parvae crescunt, discordia vel maximae dilabuntur*³, łączyła zarówno potrzebę wpływu myśli i celów politycznych, jak i doktryny prawniczej na instytucje prawne obowiązujące w Królestwie Polskim⁴.

Na kanwie rozważań warszawskiego profesora może pojawić się zatem pytanie, czy „siła” wspomnianej harmonii i porządku ukształtowała także normy ustaw włościąńskich oraz pakietu ustaw sądowych obowiązujących w Królestwie Polskim, które były omawiane i komentowane m.in. na łamach wydawanej od 1873 r. „Gazety Sądowej Warszawskiej”⁵. Czy, jak konstatował profesor Kasznica, normy ustaw

² F. Zoll, [Wspomnienie o Józefie Kasznicy] [w:] S. Tarnowski, *Józef Kasznica: wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1887, s. 10; zob. też: S. Borkowski, *Szkoła Główna Warszawska 1862–1869. Wydział Prawa i Administracji*, Lublin 1937, s. 6; S. Kieniewicz, *Akademia Medyko-Chirurgiczna i Szkoła Główna (1857–1869)* [w:] S. Kieniewicz (red.), *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1981, s. 289; W. Witkowski, *Aleksander This i Jan Kanty Wołowski: wybitni prawnicy Królestwa Polskiego*, Lublin 2001, s. 12; M. Paszkowska, *Józef Kasznica 1834–1887* [w:] G. Bałtruszajtys (red.), *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, Warszawa 2008, s. 59; A. Szwarz, *Akademia Medyko-Chirurgiczna i Szkoła Główna, 1857–1869* [w:] T. Kizwalter (red.), *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, Warszawa 2016, s. 485.

³ Zgodą małe rzeczy wzrastają, niezgodą nawet największe się rozpadają.

⁴ J. Kasznica, *O stosunku nauk prawnych do innych nauk*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 22.09 (4.10).1873, nr 27, s. 210–211.

⁵ Powołana do życia w 1873 r. „Gazeta Sądowa Warszawska”, tygodnik wydawany w języku polskim, wywodziła się z działającego w latach 1868–1872 czasopisma „Przegląd Sądowy”. Cel, jaki postawiła przed sobą redakcja, uwzględniała m.in.: „rozszerzanie zdrowego o prawie pojęcia wśród nieprawników”, „potrzebę sądownictwa i pojedynczych jego organów”, a także wyczuwanie „tętna praktyki sądowej, podnoszenie dodatnich i wytykanie ujemnych jej stron”. Na początku w skład redakcji wchodził: Wincenty Prokopowicz, Feliks Flamm, Wincenty Miklaszewski, Feliks Jeziorański, Aleksander Kraushar, Konrad Machczyński, Leopold Mikulski, Aleksander Moldenhawer, Antoni Okolski, Wiktor Piątkowski i Roman Wierzchlejski. Zob. M. Paszkowska, *Nauka prawa karnego w środowisku „Gazety Sądowej Warszawskiej” (1873–1918)*, Warszawa 2010, s. 57–60; S. Milew-

sądowych i włościańskich rozwijały się prawidłowo, to znaczy czy były prawem, a zatem kategorią powiązaną ściśle z prawdą⁶ i wolnością, w szczególności wolnością społeczną⁷.

1. Główne założenia reformy włościańskiej i sądowej w Królestwie Polskim

Reformę agrarną w Królestwie Polskim poprzedziło wejście w życie w Cesarstwie Rosyjskim pakietu ustawodawstwa włościańskiego wprowadzonego wraz z manifestem z 19 lutego 1861 r.⁸ Na skutek norm ustawodawstwa włościańskiego w Imperium Rosyjskim zniesiono poddaństwo, a także ustanowiono ewolucyjny tryb dochodzenia chłopów do pełnej własności, której przedmiotem miały być nadziały ziemi. Zgodnie z założeniami reformy początkowo chłopci mieli obejmować nadziały ziemi w użytkowanie na mocy dobrowolnie zawieranych umów z ich dotychczasowymi posiadaczami⁹. Trzy lata później, a zatem po wprowadzeniu okupu pańszczyzny i oczynszowania z urzędu w latach 1861–1862 (w ramach reform Aleksandra Wielopolskiego)¹⁰, po wydarzeniach związanych z wybuchem powstania styczniowego i akcie uwłaszczenia chłopów przez Rząd Narodowy w styczniu 1863 r., na mocy pakietu czterech ustaw (o urządzeniu włościan, o gminie wiejskiej, o komisji likwidacyjnej i o sposobie wprowadzenia w życie nowych postanowień o włościanach) wprowadzonych mocą ukazu

ski, A. Redzik, *Themis i Pheme. Czasopiśmiennictwo prawnicze w Polsce do 1939 roku*, Warszawa 2011, s. 144–145.

⁶ Józef Kasznica o relacji prawa z prawdą pisał następująco: „Niedaremnie w językach słowiańskich prawo i prawda etymologicznie [były – M.T.] spowinowacone. Niedaremnie tu i ówdzie u Słowian prawo nazywano prawdą. A cóż wyższego w dziedzinie wyobrażeń, pojęć zasad, prawideł od prawdy [...]. Prawda najwyższą zgodnością bytu powszechnego, prawo najwyższą zgodnością bytu społecznego, a więc, ściśle biorąc, prawo powinno mieścić się w prawdzie, powinno mieć cechy prawdy”. Zob. J. Kasznica, *Kilka słów o znaczeniu prawa w społeczeństwie*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 24.03(5.04).1873, nr 1, s. 3.

⁷ Warszawski profesor, charakteryzując więź prawa z wolnością, zwłaszcza wolnością społeczną, twierdził, że „w imię czegoż to człowiek ma się wyrzec tego, co uważa za najwyższe swe dobro, ma się wyrzec pewnej części wolności osobistej, jeżeli nie w imię prawdy tylko? To też prawo w imię prawdy ogranicza wolę człowieka pojedynczego a tym samym doprowadza ją do zgodności z wolą ogółu, czyli urzeczywistnia wolność społeczną, wolność prawdziwą”. Ibidem, s. 3.

⁸ *Manifest o Wsiemilostiwiszem darowaniu kriepostnych sielskich liudam praw sostojanija swobodnych sielskich obywateli, i ob ustrojstwie ich byta, 19 II 1861* [w:] *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii*, t. 36, sobranije II, cz. I, Sankt Peterburg 1863, s. 130.

⁹ D. Szpoper, *Pomiędzy caratem a snem o Rzeczypospolitej. Myśl polityczna i działalność konserwatystów polskich w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w latach 1855–1862*, Gdańsk 2003, s. 230–231.

¹⁰ S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska w postaniu styczniowym*, Wrocław 1953, s. 368.

z 19 lutego 1864 r.¹¹, sygnowanego przez Aleksandra II, ogłoszono pełne uwłaszczenie włościan w Królestwie Polskim¹². Projekt tej reformy przygotowali działacze państwowi działający w środowisku petersburskich elit rządowych, przede wszystkim uchodzący w tych kręgach za liberalnego polityka Nikołaj Milutin¹³, którego zręby projektu cesarz Aleksander II zatwierdził przed przystąpieniem do formalnych prac nad nimi. Oficjalne prace prowadzone były z kolei przez specjalną komisję, której przewodniczył książę Paweł Gagarin¹⁴.

De iure, na mocy postanowień ukazu z 19 lutego 1864 r., zwłaszcza ustawy o urządzeniu włościan, z pewnymi wyjątkami grunty, które były użytkowane dotąd przez włościan, zostały objęte prawem pełnej własności. Dodatkowo powinności wynikające ze stosunku pańszczyzny do 15 kwietnia 1864 r. miały przestać obowiązywać i zostać zastąpione podatkiem gruntowym, zaś jego ekwiwalent miał być przeznaczony na spłatę wynagrodzenia dla byłych właścicieli gruntów w formie listów likwidacyjnych stanowiących rodzaj papierów wartościowych¹⁵.

Z kolei reforma sądownictwa w Królestwie Polskim, stanowiąca przejaw polityki unifikacyjnej rządu rosyjskiego, szczególnie nasilonej po stłumieniu powstania styczniowego, oparła się na założeniach ustaw sądowych Aleksandra II, sygnowanych przez tego monarchę 20 listopada 1864 r.¹⁶ Na ziemiach Królestwa Polskiego cesarskie ustawy sądowe na podstawie ukazu z 19 lutego 1875 r.¹⁷ zaczęły obowiązywać od

¹¹ *Ob ustrojstwie krestijan Carstwa Polskogo* [w:] *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Imperii, 19 II 1864*, t. 39, sobranije II, cz. I, Sankt Peterburg 1867, s. 120; zob. też: *Ob ustrojstwie sielskich gmin*, ibidem, s. 128; *O Likwidacionnoj Komisii Carstwa Polskogo*, ibidem, s. 141; *O poriadkie wwiedienija w diejstwie nowych postanowlenij o krestianach Carstwa Polskogo*, ibidem, s. 150; *Ukaz o urządzeniu włościan z 2 marca 1864 r.* [w:] K. Śreniowska, S. Śreniowski (red.), *Materiały do dziejów uwłaszczenia w Królestwie Polskim*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1961, s. 412.

¹² P. Konopka, *Reforma uwłaszczeniowa w Królestwie Polskim i jej wpływ na ograniczenie obrotu gruntami włościańskimi (1864–1914)*, Białystok 2007, s. 33.

¹³ Pragmatyka elit politycznych w Cesarstwie Rosyjskim nie wykluczała dokonanych przez Nikołaja Milutina konsultacji założeń reformy z przedstawicielami konserwatywnego kręgu elit rządowych, w tym z generał-gubernatorem wileńskim Michaiłem Murawjowem. Zob. J. Szumski, *Uwłaszczenie chłopów w północno-wschodniej części Królestwa Polskiego 1846–1871*, Białystok 2002, s. 116; M. Tarkowski, *U źródeł polityki generał-gubernatora wileńskiego hrabiego Michaila Nikołajewicza Murawjowa wobec kwestii chłopskiej i osadnictwa rosyjskiego na Litwie (1863–1865)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2017, t. 69, z. 1, s. 211.

¹⁴ F. Brodowski, *Reforma włościańska 1864 r.*, Warszawa 1916, s. 33; J. Targowski, *Komitet Urządzący i jego ludzie*, „Przegląd Historyczny” 1937–1938, nr 1, s. 166.

¹⁵ O innych postanowieniach reformy uwłaszczeniowej, a także urzędach utworzonych w celu wdrożenia reformy: J. Szumski, *Uwłaszczenie chłopów...*, s. 117–118.

¹⁶ *Uczereźdzenije sudiebnych ustanowlenij, 20 XI 1864* [w:] *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Imperii*, t. 39, sobranije II, cz. II, Sankt Peterburg 1867, s. 180.

¹⁷ *O wwiedienii w diejstwie Sudiebnych Ustawow 20 Nojabria 1864 goda w Carstwie Polskom, 19 II 1875* [w:] *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Imperii*, t. 50, sobranije II, cz. I, Sankt Peterburg 1877, s. 130.

1 lipca 1876 r. Zasadniczym zamiarem Aleksandra II było stworzenie nowoczesnego systemu sądownictwa w Imperium Rosyjskim poprzez oddzielenie funkcji wymierzania sprawiedliwości od prerogatyw organów władzy wykonawczej¹⁸.

Sądy miały orzekać na podstawie ustaw z 1864 r. o postępowaniu sądowym cywilnym¹⁹ i karnym²⁰, które były uzupełnieniem zaprojektowanej przez rosyjskich działaczy politycznych (takich jak: namiestnik Królestwa Polskiego Fiodor Berg, minister sprawiedliwości hrabia Konstanty von Pahlen, szef II Oddziału Kancelarii Własnej Jego Cesarskiej Mości ksiądz Siergiej Urusow, naczelnik w Kancelarii Własnej Jego Cesarskiej Mości do spraw Królestwa Polskiego Dymitr Nabokow, a także członków Komitetu Urządzającego Królestwa Polskiego) i prawników reformy sądowej²¹. Jednym z prawników, którego opinie wydawał się podzielać Fiodor Berg, był Jan Karnicki. Karnicki, który wcześniej zajmował stanowisko sekretarza przy Radzie Administracyjnej w Warszawie²², opowiadał się w 1871 r. za potrzebą utrzymania instancji kasacyjnej w Warszawie i nielokowania jej w stolicy Imperium Rosyjskiego. Z czasem propozycja ta, uznana przez niego za niemożliwą do spełnienia, została ograniczona i sprowadzona do bardziej kompromisowych postulatów (przesunięcia rozstrzygnięcia spraw cywilnych o wartości do 2000 rubli do kognicji sędziów pokoju i sądów okręgowych w trybie apelacyjnym)²³.

Pomimo że prawnicy w Królestwie Polskim postulowali koncepcje i rozwiązania w ramach prac nad zastosowaniem postanowień reform sądowych Aleksandra II, ostateczny jej kształt zawierał liczne ograniczenia i odstępstwa od reguły, którą był system sądownictwa funkcjonujący od 1864 r. w Imperium Rosyjskim. Różnice te w 1876 r. podkreślił profesor w Katedrze Prawa Karnego, Sądownictwa i Procedury Karnej Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego Walenty Miklaszewski²⁴. Zauważył on, że w Królestwie Polskim obowiązywały normy szczególne, poczynając od okresu przejściowego, m.in. w zakresie: zawieszania sędziów gminnych i ławników lub „zupełnego ich uwalniania” przez ministra sprawiedliwości; mianowania z urzędu,

¹⁸ W. Miklaszewski, *Rys organizacji władz sądowych podług Ustaw z d. 20 listopada 1864 r. i postanowienia o wprowadzeniu reformy sądowej w Królestwie Polskim z dnia 19 lutego 1875*, Warszawa 1876, s. 9.

¹⁹ A. Stawarska-Rippel, *Rosyjska procedura cywilna w pracach sekcji postępowania cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej II RP na przykładzie projektu „Tytułu o dowodach” J.J. Litauera*, „Z Dziejów Prawa” 2010, t. 3, s. 80.

²⁰ M. Materniak-Pawłowska, *Z dziejów sądów przysięgłych na ziemiach polskich w XIX wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2014, t. 66, z. 1, s. 142.

²¹ A. Korobowicz, *Sądownictwo Królestwa Polskiego 1876–1915*, Lublin 1995, s. 71.

²² D. Szpoper, *Reforma samorządowa w Królestwie Polskim w latach 1861–1862*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2014, t. 66, z. 1, s. 149.

²³ A. Korobowicz, *Sądownictwo Królestwa Polskiego...*, s. 76.

²⁴ A. Bosiacki, *Wydział Prawa Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1869–1915* [w:] G. Bałtruszajtys (red.), *Zarys dziejów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, Warszawa 2008, s. 92.

nie zaś stosowania trybu wyboru sędziów pokoju²⁵; niepowołania instytucji sądów przysięgłych dla rozstrzygania spraw karnych; braku adwokatury opartej na prawach samorządu korporacyjnego²⁶.

Miklaszewski, podsumowując swoje rozważania na temat wprowadzonej w Królestwie Polskim reformy sądowej, podkreślił jeszcze jeden aspekt, tym razem natury społeczno-ekonomicznej. Pisał: „Každy przewrót społeczny, a więc i reforma sądowa, nie może pozostać bez wpływu na stosunki miejscowe”. Rozwijając ten wątek, konstatował:

[...] zwijanie dawnych władz sądowych, w stosunku do obecnie zajmujących posady urzędników, którzy nie zostaną pomieszczeni w nowych sądach, przedstawia dwa najważniejsze rezultaty dla społeczeństwa, a mianowicie: przybędzie pewna ilość ludzi i rodzin, pozbawionych środków do życia [...] oraz [...] przybędzie znaczna ilość ludzi bez zatrudnienia²⁷.

Na dowód tych słów warto wspomnieć o decyzji z 18 sierpnia 1876 r., podjętej w Ministerstwie Sprawiedliwości w Sankt Petersburgu, zgodnie z normami ukazu z 1 czerwca 1875 r. w przedmiocie organizacji sądownictwa w okręgu sądowym warszawskim, zgodnie z którą zwolniono z wykonywania funkcji personel liczący przeszło sto osób, w tym: sędziów, podsędków, prokuratorów, podprokuratorów, pełniących obowiązki podprokuratorów, pisarzy, podpisarzy, pełniących obowiązki pisarzy, archiwistów, pomocników archiwistów, sekretarzy w kancelariach prokuratorów, dziennikarzy, czy też ekspedytorów²⁸.

Podobne czynniki i eksponowane przez Aleksandra Kraushara defekty, zaistniałe po 1876 r., występujące w nowym systemie wymiaru sprawiedliwości, były powodem powstania negatywnej opinii części inteligencji prawniczej w Królestwie Polskim. Krytyczna postawa tego warszawskiego adwokata wobec przyjętych norm prawnych w dziedzinie sądownictwa wynikała z jego nieprzychylniej postawy wobec zmian, które czynniki rządowe zaczęły wdrażać po upadku powstania styczniowego. Kraushar, oprócz uznania ich za represje polityczne, widział w nich przejawy „samowoli” władz rosyjskich. W drugiej połowie lat 60. XIX wieku pisał w związku z tym:

Jeszcze namiestnik [Michaił] Gorczakow przy każdej sposobności wygłaszał opinię, że Królestwo Polskie jest własnością Polaków, a władza rosyjska jest jedynie zarządcą

²⁵ W. Miklaszewski, *Rys organizacji władz sądowych podług Ustaw z d. 20 listopada 1864 r. i postanowienia o wprowadzeniu reformy sądowej w Królestwie Polskim z d. 19 lutego 1875*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 11(23).10.1875, nr 43, s. 341.

²⁶ W. Miklaszewski, *Rys organizacji władz sądowych...*, Warszawa 1876, s. 11–12, 44, 54 i 103.

²⁷ *Ibidem*, s. 124.

²⁸ *Postanowienia i rozporządzenia rządowe*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 11(23).12.1876, nr 52, s. 418–419.

własności. Z chwilą upadku powstania styczniowego pogląd ów stanowczej uległ zmianie. Zaczęto się rozporządzać samowolnie wszelką własnością Królestwa. W jego stolicy zatarła się wszelka granica między własnością miejską a samowolnym jej obracaniem na potrzeby i według widzimisię najazdu rosyjskiego²⁹.

Takie ogólne spostrzeżenia posłużyły Krausharowi do sformułowania krytycznych wniosków na temat genezy i przesłanek politycznych wprowadzenia do Królestwa Polskiego reformy sądowej w 1876 r. Warszawski adwokat w opublikowanych w 1919 r. wspomnieniach, obrazujących moment wejścia w życie ustaw sądowych Aleksandra II i utworzenia Warszawskiego Okręgu Sądowego, określił zmiany w sądownictwie jako metodę rusyfikacji tak instytucji, jak i społeczeństwa tych ziem. Wspominał po latach: „Rok 1876 zamknął okres funkcjonowania sądów polskich w Królestwie”³⁰.

O szeroki konsensus w sprawie treści norm prawnych ustanawianych przez cesarza rosyjskiego w byłym Królestwie Polskim w obszarze ustawodawstwa włościańskiego było równie trudno. Działo się tak pomimo uroczystej odezwy z 23 lutego 1864 r. do włościan Królestwa Polskiego, skierowanej przez namiestnika Fiodora Berga:

Włościanie Królestwa Polskiego! Wy nie słuchaliście buntowników; pozostaliście wierni prawemu monarsze i jedynie od Niego oczekiwaliście ochrony. Nadeszła chwila urzeczywistnienia waszych oczekiwań i spełnienia ich w ten sposób, aby na przyszłość panowie, którzy was uciemiężali, nie mieli ani okazji, ani możliwości uciskania was, oszukiwania rządu i zagrażania do niego przystępu dla słusznych skarg waszych.

Namiestnik Berg, co warto podkreślić, antagonizował w swym wystąpieniu dwie grupy społeczne – szlachtę i chłopów, co w przyszłości miało zaważyć na braku możliwości określania, zgodnie z poglądami Józefa Kasznicy, ustawodawstwa

²⁹ Archiwum Państwowe w Warszawie, nr zespołu 201, seria 25, sygn. 1158, maszyn., Z notatnika, dat. [1867], Warszawa. Aleksander Kraushar. Materiały biograficzne. Zbiór Korotyńskich, k. 30.

³⁰ Aleksander Kraushar rozwinął tę myśl w następujący sposób: „Nastąpiła po nim lat prawie czterdzieści trwająca zmiana stosunków politycznych w kraju, nastąpiło burzenie kolejne wszelkich pozornie autonomicznych władz polskich i przekształcenie ich na modłę rosyjską. Wśród owych zmian i sądownictwo polskie przekształciło się doszczętnie, usunięciem nie tylko języka rodzimego z rozpraw i wyroków sądowych, lecz i wszelkich organów, które przedtem przy wymiarze sprawiedliwości w kraju naszym działały. Jako świadek owych zmian, trwałem niezmiennie na stanowisku, [...] pełniłem funkcje »adwokata przysięgłego« przed kratkami, z którymi zasiadali sędziowie obcy, [...] aby tu pełnić misję rusyfikacyjną i zacieśniać co raz silniej pęta, którymi Królestwo z Rosją sprzęgnąć postanowiono”. Zob. A. Kraushar, *Palestra warszawska. Wspomnienia starego mecenasa z czasów dziesięciolecia przed zniesieniem sądownictwa polskiego (1866–1876)*, Warszawa 1919, s. 16–17.

włościańskiego jako norm prowadzących do harmonii społecznej i pogłębiających zaufanie między rządzącymi elitami a poddanymi cesarza rosyjskiego w Królestwie Polskim³¹. Przedstawiciele kręgów szlacheckich, wspomniani w tej odezwie, nie dostrzegli jednak dobrodziejstw wynikających ze zreformowania statusu prawnego chłopów i gmin wiejskich. Dodatkowo po rozpoczęciu dyskusji nad kształtem tych rozwiązań zawisła nad nimi groźba narzucenia przez rządowe czynniki polityczne ustawodawstwa niezgodnego z interesami ekonomiczno-społecznymi tej grupy społecznej³².

Władze rządowe, głównie z powodów politycznych, nie zapraszały przedstawicieli polskiego środowiska prawniczego w byłym Królestwie Kongresowym do prac nad projektami aktów prawnych wprowadzających reformę włościańską oraz sądową. Poza tym niektórzy przedstawiciele inteligencji prawniczej w Warszawie ocenili brak znaczącego udziału prawników z Królestwa Polskiego w pracach nad reformą włościańską i sądową, z perspektywy kilku dekad od ich powstania, z innego, obiektywnego punktu widzenia. Zaliczony po wprowadzeniu reformy sądowej do grona adwokatów przysięgłych Feliks Ochimowski³³ w następujący sposób opisywał problematykę niedostatecznych sił prawniczych w Królestwie Polskim, zwłaszcza w kontekście pożytkowania energii twórczej na publikacje wydawane za granicą. Ochimowski twierdził w 1895 r.:

Autorzy, używający obcych języków, powiększają piśmiennictwo ogólnoeuropejskie z uszczerbkiem dla własnego, zdobywając sławę i stanowisko na odległych horyzontach: rodzima ziemia małą korzyść odnosi. [...] Zbyt mało posiadamy sił, abyśmy dla jakichkolwiek względów lub marnej chwały poświęcali je dla cudzoziemców³⁴.

³¹ *Włościanie Królestwa Polskiego!*, „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” 1864, t. X, poszyt I (kwiecień), ogólnego zbioru t. LV, s. 5.

³² Podobne argumenty, dotyczące wszakże ustawodawstwa włościańskiego z 1861 r., które obowiązywało w Imperium Rosyjskim, były formułowane przez środowiska ziemiańskie z terenów byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Część szlachty zamieszkującej gubernie zachodnie Cesarstwa Rosyjskiego utrzymywała, iż ukaz z 19 lutego 1861 r. wraz z wprowadzonymi na jego podstawie normami był nieprecyzyjny i stanowił przykład arbitralnego narzucenia obcych tej grupie społecznej tradycji prawnych. Zob. J. Kita, *Tomasz Potocki (1809–1961). Ewolucja postaw ziemianina polskiego*, Łódź 2007, s. 335; D. Szpoper, *Pomiędzy caratem a snem...*, s. 567; K. Studnicka-Mariańczyk, *Polityka władz rosyjskich wobec rolnictwa w Królestwie Polskim*, „Zeszyty Historyczne” 2014, t. 13, s. 128.

³³ H. Konic, *Ś.p. Feliks Ochimowski (1848–1932)*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1932, t. 25, s. 217.

³⁴ F. Ochimowski, *Umiejętności prawnicze u nas w ostatnim trzydziestoleciu. Szkic bibliograficzny (ciąg dalszy)*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 4(16).03.1895, nr 11, s. 162.

2. Kwestie reformy chłopskiej na łamach „Gazety Sądowej Warszawskiej”

Poglądy – częściowo zbieżne z powyższymi, częściowo poświęcone szczegółowym normom procesowym oraz z zakresu prawa materialnego, a także specjalistycznym rozwiązaniom składającym się na ustawodawstwo włościańskie 1864 r. i reformę sądową Aleksandra II – były wyrażane także na łamach „Gazety Sądowej Warszawskiej”. Praktyka sądowa przyniosła w Królestwie Polskim ogromną liczbę problematycznych spraw, zarówno na gruncie prawa materialnego, jak i procesowego, dotyczących zastosowania przepisów reformy włościańskiej. Wiele z nich wiązało się z prawidłowym określeniem właściwości przedmiotowej sądów karnych, które miały rozpatrywać skargi i sprawy wnoszone do sądów w Królestwie Polskim przez mieszkańców gmin wiejskich. Zgodnie z postanowieniami *Instrukcji* z 1866 r. dla sądów gminnych wiejskich skarga włościanina, skierowana przez niego nieopatrznie do sądu policji prostej lub sądu policji poprawczej, powinna być przekazana właściwemu sądowi gminnemu. Zdarzały się także przypadki, iż skarga wyłącznie z pozoru właściwa dla sądu gminnego była przez niego procedowana, chociaż powinna należeć, po wnikliwszej analizie prawnej, do sądu policji prostej lub poprawczej. Redakcja „Gazety Sądowej Warszawskiej”, dostrzegając to zagadnienie, konstatowała, że taki stan wywoływał „nieporozumienia”, „obałamucał” skarżących oraz narażał ich „na odbywanie dalekich podróży do miejsc posiedzeń sądów [...], i daje powód do wkraczania jednych władz w atrybucje drugich”³⁵.

Działalność notarialna i sądowa po wprowadzeniu reformy włościańskiej do byłego Królestwa Kongresowego przyczyniała się także do powstania pytań na gruncie prawa cywilnego. Pełniący funkcję notariusza w Kalwarii (powiat kalwaryjski, gubernia suwalska) W. Staniszewski w 1873 r. scharakteryzował kwestie stwierdzenia nieważności aktów notarialnych, których przedmiotem była alienacja gruntów przechodzących na własność poszczególnych chłopów. Twierdził, że o ile literalna egzegeza właściwych norm ukazu z 1864 r. o urządzeniu włościan w Królestwie Polskim nie budziła wątpliwości, o tyle zestawienie jej treści z normami postępowania cywilnego rodziło wiele zastrzeżeń. Dla Staniszewskiego i zapewne wielu innych prawników w Królestwie Polskim oczywiste było, że wołą cesarza Aleksandra II za nieważne powinny być uznane akty sporządzone przed notariuszem w przypadku, gdy osada była zbyt lub oddana w zastaw osobie, która nie należała do stanu włościańskiego. Niemniej przepisy procedury cywilnej przewidywały, że „żaden akt nie mógł być uznany za nieważny, jeżeli jego nieważność” nie była „wyraźnie w prawie wyrzeczona”³⁶.

³⁵ T. Cyrański, *Pytania z praktyki kryminalnej*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 22.09(4.10).1873, nr 27, s. 209–210.

³⁶ W. St. [W. Staniszewski], *Kwestia ważności aktów notarialnych dotyczących alienacji osad włościańskich*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 29.09(11.10).1873, nr 28, s. 218.

Brak wylegitymowania się przez włościanina świadectwem przynależności do danej gminy wiejskiej³⁷ (choćby w istocie do niej należał lub widniał w tabeli likwidacyjnej jako uwłaszczony³⁸) uznawany był przez niektórych notariuszy, a następnie sądy (trybunały cywilne³⁹), za przesłankę formalną, która dawała podstawę do określenia aktów notarialnych, na podstawie których dokonywano alienacji⁴⁰ osad włościańskich, jako nieważne. Istotne było, że interpretacja taka opierała się na postanowieniu z dnia 30 grudnia 1866 r. Komitetu Urządzącego. Odmienny pogląd przyjął W. Staniszewski, który zauważył, że norma ukazu z 19 lutego 1864 r. nie przewidywała w sposób wyraźny, aby brak świadectwa o przynależności do stanu chłopskiego był podstawą do stwierdzenia nieważności aktu notarialnego, do którego to świadectwo nie zostało załączone. Ta sama norma stanowiła bowiem wyłącznie przykład naruszenia procedury sporządzania aktu notarialnego, gdyż „do aktu sprzedaży lub zastawu osady włościańskiej powinno być dołączone świadectwo wójta tej gminy”. Taki błąd nie powinien jednak wyeliminować takiego aktu notarialnego z obrotu prawnego, gdyż nie naruszał on istoty postanowień prawodawstwa włościańskiego⁴¹.

Wiele miejsca na łamach „Gazety Sądowej Warszawskiej” redakcja przeznaczała na zagadnienia hipotek włościańskich, które weszły w obszar jurysdykcji sądów gminnych, utworzonych po reformie uwłaszczeniowej w 1864 r.⁴² Karol Wardyński, nakreślający ten problem w lipcu 1874 r., postawił pytanie: „Jakie wyroki sądów gminnych należy uważać za tytuły do hipoteki [...]” oraz łączące się z nim pytanie dotyczące określenia sposobu „przyjmowania pokwitowania celem wykreślenia długów zabezpieczonych hipotecznie: czy tylko notarialnie”, czy też dodatkowo w formie urzędowej. Podstawą formułowania takich pytań była zasada wyrażana w opiniach sygnowanych przez Komitet Urządzący, zgodnie z którą reforma włościańska, wprowadzając sądownictwo gminne, wyposażyła te organy w uprawnienie

³⁷ X.X. [sygn. nierozwiązana], *Rozbiór pytań z prawa cywilnego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1(13).06.1874, nr 24, s. 185.

³⁸ X.X. [sygn. nierozwiązana], *Rozbiór pytań z prawa cywilnego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 29.12(10.01).1873/1874, nr 2, s. 11.

³⁹ Do momentu likwidacji trybunałów cywilnych w wyniku wejścia w życie reformy sądowej w Królestwie Polskim z 1875 r. te organy sądowe zajmowały się sprawami o unieważnienie aktów alienujących osady włościańskie. Zob. *Czyli rejent powinien wymagać dowodów pochodzenia włościańskiego od nabywców*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 23.(02) 7.(03).1874, nr 10, s. 74.

⁴⁰ Analogiczny problem prawny jawił się, obok aktów sprzedaży, zastawu osady włościańskiej, także w przypadku darowizny oraz gdy przedmiotem alienacji były grunta poduchowne w miastach niezamienionych na osady. Zob. *Czy sprawy o unieważnienie aktów odstąpienia osad włościańskich, przed trybunały cywilne wytaczane, powinny przechodzić drogę pojedynczą*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 23.(02) 7.(03).1874, nr 10, s. 7

⁴¹ W. St. [W. Staniszewski], *Kwestia ważności aktów...*, s. 217–218.

⁴² A. Bereza, *Slużba publiczna ziemiaństwa polskiego w sądownictwie gminnym powiatu lubelskiego w latach 1876–1915*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2013, nr 19, s. 51.

rozstrzygnięcia sporów występujących w stosunkach włościańskich, w tych mających za swój przedmiot prawa hipoteczne wynikające ze spadku po włościanach. Co ważne, według opinii Komitetu Urządzącego z 30 listopada 1865 r. w kwestiach spadkowo-hipotecznym podstawą rozwiązywania sporów powinny być normy miejscowego prawa zwyczajowego, do którego przywykła ludność wiejska⁴³. Jednocześnie podkreślano, że prawo francusko-polskie było „ustawodawstwem obcym”, „które pomimo [...] wielkich teoretycznych zalet nie może być wszakże uważane za dające w zupełności zastosować się do rozwoju życia ludowego w Królestwie”⁴⁴.

W 1890 r., po bez mała ćwierćwieczu obowiązywania ustaw uwłaszczeniowych w Królestwie Polskim, kwestia hipotek włościańskich pozostawała wciąż aktualna. Przeważał wówczas pogląd, iż hipoteki włościańskie okręgowe mogły być ustanawiane jedynie w granicach treści norm prawnych wywiedzionych z przepisów o wydawaniu listów likwidacyjnych⁴⁵, zatwierdzonych przez cesarza rosyjskiego 4 sierpnia 1865 r.⁴⁶ Teza ta znajdowała potwierdzenie w orzecznictwie Izby Sądowej w Warszawie z 16 grudnia 1887 r. Jednakże w praktyce, jak donosiła redakcja, ukształtowała się praktyka, która przekraczała ramy określone dyspozycją normy art. 33 przywołanego aktu prawnego. Tym samym regulacja statusu osad włościańskich w świetle uprawnień hipotecznych nie miała „odpowiedniej sankcji prawodawczej”, co z kolei implikowało wniosek, że „przyszły prawodawca będzie musiał liczyć się ze spełnionymi faktami, a jako dbały o rozwój kraju będzie zmuszony pokryć swoją powagą to, co dzisiaj jest wykroczeniem przeciwko jego woli”⁴⁷.

3. Sądownictwo po 1875 roku – zarys perspektywy redakcji „Gazety Sądowej Warszawskiej”

Po ogłoszeniu ukazu z 19 lutego 1875 r., rozciągającego moc obowiązującą ustaw sądowych na ziemię Królestwa Polskiego, na szpaltach „Gazety Sądowej Warszawskiej” zaczęły być publikowane artykuły stanowiące nader oczekiwany przejaw

⁴³ K. Wardyński, *Sądy gminne, prawo zwyczajowe i hipoteki włościańskie*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 6(18).07.1874, nr 29, s. 225–226.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 226.

⁴⁵ *Regulacja hipotek osad włościańskich*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 23.06(5.07).1890, nr 27, s. 417.

⁴⁶ Artykuł 33 tego aktu prawnego stanowił: „Jednocześnie z wykreśleniem z wykazu hipotecznego wpisów co do praw włościan [...] powinny być także wykreślone z hipoteki dóbr dziedzica sługi i wszelkie zobowiązania włościan względem osób trzecich, a na wspomnianych ich prawach zabezpieczone; przy tym wszakże władze hipoteczne obowiązane są założyć oddzielne hipoteki okręgowe dla tych osad włościańskich, które by sługami obciążone były. W tym celu powinien być sporządzony na prostym papierze i złożony gdzie wypada wyciąg, wskazujący hipoteczny stan osad”. Zob. *Przepisy o wydawaniu listów likwidacyjnych*, 4.08.1865, Dz.P. 1865, t. 63, s. 243 (art. 32 i 33).

⁴⁷ *Regulacja hipotek osad...*, s. 417.

dyskusji poświęconej wprowadzonym zmianom. Jednym z nich był tekst profesora zatrudnionego w Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim Antoniego Okolskiego⁴⁸. Okolski, będący także adwokatem przysięgłym (do 1886 r.), w grudniu 1875 r. opublikował rys głównych zasad postępowania cywilnego opartego na prawodawstwie sądowym Aleksandra II z 1864 r. W kontekście poglądów o tej reformie istotne było, że polski prawnik miał odrębne zdanie na temat szczegółowych rozwiązań dotyczących sędziów pokoju. Opowiadał się bowiem za zastosowaniem w przypadku inicjowania procesu przed sędzią pokoju „formy ściśle kontradycyjnej”, tak aby „akcja była wytaczana przez pozew, którego wręczenie byłoby obowiązkiem, samej strony zainteresowanej, powoda”. Okolski zauważył, że prawodawca, który jego zdaniem wziął pod uwagę inne przesłanki, „bardziej praktyczne”, dozwalał na wszczęcie procesu w inny sposób (za pomocą skargi pisemnej przedłożonej sędziemu pokoju albo za pomocą skargi ustnej, która była odnotowywana przez sędziego we właściwej księdze)⁴⁹.

Władze rządowe, aby zapanować nad nieścisłościami i brakiem porządku przy operacjach przekazywania spraw sądowych z dawnych instytucji do nowo utworzonych sądów i wydziałów hipotecznych, wydały w 1876 r. instrukcję, opublikowaną na łamach „Gazety Sądowej Warszawskiej”. Zgodnie z jej postanowieniami w okresie przejściowym formowania się nowych sądów w Królestwie Polskim wszelkie sprawy, który nie były ujęte w rejestrze spraw bieżących, toczących się m.in. w trybunałach cywilnych i wydziałach spornych sądów pokoju, „jak również wszelkie księgi i rejestry tychże władz do r. 1876”, miały być złożone przy poszczególnych sądach okręgowych⁵⁰.

Innym problemem było nieprzystosowanie przepisów ustaw sądowych Aleksandra II do kompetencji przypisanych Prokuratorii Generalnej, która w opinii redakcji „Gazety Sądowej Warszawskiej”, wyrażonej w listopadzie 1876 r., nie została zlikwidowana wyłącznie z powodów jej „użyteczności”. Zagadnienie to naświetlono w artykule zatytułowanym *O właściwości sądów w sprawach rządowych, gminnych i instytucyjnych*. Przedstawiono w nim sprzeczność pomiędzy interpretacjami przepisów wprowadzających reformę sądową dokonanymi przez władze rządowe a przepisami ustawy postępowania cywilnego z 1864 r. Zgodnie z oficjalną interpretacją Prokuratoria Generalna miała reprezentować w sprawach sądowych „zarządy i władze, do których należała obrona spraw połączonych z interesem Skarbu”, z tym że nieade-

⁴⁸ H. Izdebski, *Antoni Okolski 1838–1897* [w:] M. Wąsowicz, A.K. Wróblewski (red.), *Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, Warszawa 2016, s. 374–375.

⁴⁹ A. Okolski, *Krótki rys postępowania cywilnego podług Ustawy z d. 20 listopada 1864 r. i Postanowienia o wprowadzeniu reformy sądowej w Królestwie Polskim z d. 19 lutego 1875 r.*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 20.12(1.01).1875/1876, nr 1, s. 2.

⁵⁰ *Przepisy co do trybu przekazania spraw cywilnych z dawnych instytucji sądowych do nowych*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 10(22).07.1876, nr 30, s. 241.

kwatne do tych uprawnień normy ustawy postępowania cywilnego z 1864 r., w tym przypadku w niezmienionej formie rozciągnięte na ziemie Królestwa Polskiego, stanowiły z kolei coś zgoła odmiennego. Mianowicie, że to władze sądowe „na podstawie ogólnych praw o właściwości sądów” miały prowadzić „wszelkie powództwa wytaczane przez zarządy skarbowe przeciwko osobom prywatnym”⁵¹.

Warszawski adwokat przysięgły Roman Wierchlejski⁵² przedstawił na początku 1877 r. wątpliwości co do działania instytucji wyłączenia sędziego w postępowaniu cywilnym. Odmiennie od oficjalnego uzasadnienia przyjętego w toku prac nad ustawą o postępowaniu cywilnym z 1864 r., Wierchlejski optował za uznaniem innych powodów aniżeli te ustanowione w normach tego aktu prawnego, umożliwiających organom wymiaru sprawiedliwości zastosowanie instytucji wyłączenia sędziego, zwłaszcza gdy były przekonane o „ważności zarzutu”. Prawnik ten uważał, iż sądy nie powinny być „dalece skrępowane” wyłącznie powodami wyraźnie ustanowionymi przez prawodawcę, gdyż ten katalog uznał za otwarty i nieobejmujący przypadków, które przynosiła praktyka sądowa⁵³.

Kilka miesięcy później, w maju 1877 r., redakcja „Gazety Sądowej Warszawskiej” opublikowała artykuł, w którym podniesiono inny ważny problem, tym razem wynikający z nieprecyzyjnej redakcji norm ustawy o postępowaniu sądowym karnym z 1864 r. (i jej sprzeczności z innymi aktami obowiązującymi w Królestwie Polskim). Rzecz dotyczyła określenia właściwości utworzonych sądów w zakresie rozstrzygania przestępstw popełnionych przez osoby pełniące służbę w straży ziemskiej, działającej na podstawie ukazu cesarskiego z 19 grudnia 1866 r.⁵⁴ Zgodnie z przepisami tego aktu prawnego osoby pełniące taką funkcję odpowiadały za popełnione przestępstwa przed sądem wojennym⁵⁵. Niemniej ustawa o postępowaniu karnym przewidywała normę, zgodnie z którą wojskowi, którzy zajmowali urzędy cywilne i wykonywali obowiązki niezwiązane z wykonywaniem zadań wojskowych, podlegali kognicji właściwego sądu karnego. Zdaniem redaktorów „Gazety Sądowej

⁵¹ *O właściwości sądów w sprawach rządowych, gminnych i instytucyjnych*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 6(18).11.1876, nr 47, s. 377.

⁵² A. Kiszka, Z. Krzemiński, R. Lyczywek, *Historia adwokatury polskiej*, Warszawa 1995, s. 96.

⁵³ Zgodnie z treścią normy art. 195 i 667 ustawy o postępowaniu cywilnym z 1864 r. sędziów wyłączano z trzech powodów: 1) jeżeli w sprawie brała udział małżonka sędziego, krewni w linii prostej bez ograniczenia, a w liniach bocznych krewni pierwszych trzech stopni, albo osoby przez sędziego przysposobione; 2) „jeśli sędzia był opiekunem jednej ze stron, zajmował się jej interesami albo jeżeli jedna ze stron zarządzała majątkiem sędziego”; 3) jeśli sędzia był spadkobiercą jednej ze stron. Zob. R. Wierchlejski, *Uwagi z powodu przepisów ustawy postępowania cywilnego z r. 1864 o wyłączeniu sędziego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 29.12(10.01).1876/1877, nr 2, s. 11–12.

⁵⁴ *Wysoczajsze utwierżdienneje Położenje o ziemskiej straże w Carstwie Polskom, 19 XII 1866* [w:] *Pojnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii*, t. 41, sobranije II, cz. II, Sankt Peterburg 1868, s. 448–450.

⁵⁵ Krótka charakterystyka przestępstw popełnianych przez wojskowych służących w strażach ziemskich: J. Kozłowski, *Straż ziemska w Królestwie Polskim w latach 1867–1875*, „Przegląd Historyczny” 2000, nr 4, s. 524.

Warszawskiej” wojskowi podczas wykonywania funkcji w ramach straży ziemskiej nie wchodzili „w skład wojska” i nie mogli naruszać obowiązków służby wojskowej, a tym samym nie powinni byli podlegać władzy sądów wojskowych⁵⁶.

Inną kwestią, z powodu której środowisko prawników w byłym Królestwie Kongresowym podchodziło z dystansem do nowego ustroju sądowego, były zarzuty o brak realizacji woli prawodawcy w przypadku niespełniania treści norm regulujących konieczność obsadzania stanowisk prezesów sądów, wiceprezesów, sędziów i prokuratorów kandydatami posiadającymi wyższe wykształcenie prawnicze. W lipcu 1877 r. magister praw, były asesor w sądzie policji poprawczej W. Sadkowski powołał się na przepisy ukaz z 1875 r. o organizacji władzy sądowej i podkreślił, że sędziowie i urzędnicy sądowi, aby zajmować te posady, powinni spełniać warunek posiadania dyplomu (patentu) uniwersyteckiego lub udowodnić, że posiadają wystarczającą praktykę i wiedzę prawno-sądową. Ten sam autor przytoczył opinię Rady Państwa, stanowiącą motyw przyjęcia ostatecznej redakcji tej normy, zakładającą, że do pozyskania stanowiska sędziego wymagane było posiadanie prawnego wykształcenia uniwersyteckiego, bez uprzedniej praktyki, lub udowodnienie znajomości służby sędziowskiej bez „naukowego wykształcenia prawniczego”⁵⁷. Jednak, jak zauważył Sadkowski:

Przy obradowaniu nad tym artykułem powiedziano, że obsadzanie posad sądowych przez osoby, które nie mają kwalifikacji prawnych, lecz dowiodły wymaganych wiadomości na polu sądowym, może znaleźć niewielkie usprawiedliwienie tylko z początku, [...] i możliwość takiego obsadzania posad nie może być dopuszczona jako stałe prawo.

Jednocześnie dowodził, że osoby bez wyższego wykształcenia zajmujące wysokie stanowiska sędziowskie stanowiły „znaczną cyfrę 87 osób”. Podkreślił też, że motyw przedstawiony przez Radę Państwa nie były w praktyce zastosowane, ponieważ „[p]rzepis [...] otrzymał w praktycznym zastosowaniu takie znaczenie, które nie odpowiada ani myśli prawodawcy, ani celowi, w jakim został postanowiony”. Powodem było zaś to, że norma ta była realizowana na podstawie koncepcji o charakterze utilitarnym, nie zaś, jak chciał tego prawodawca, podług koncepcji deontologicznych⁵⁸.

Istotny głos na temat tego, w jaki sposób została wdrożona reforma sądowa przez władze rządowe w Królestwie Polskim, wybrzmiał w grudniu 1877 r. H. Rościszewski wysunął bowiem kontrargument wobec rosyjskiego prawodawstwa sądowego,

⁵⁶ *Jakiemu sądowi ulega straż ziemska: wojennemu czy cywilnemu*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 7(19).05.1877, nr 20, s. 155–156

⁵⁷ W. Sadkowski, *O kwalifikacji naukowej urzędników sądowych*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 2(14).07.1877, nr 28, s. 220.

⁵⁸ *Ibidem*.

zarzucając cechę braku przeprowadzenia harmonijnego procesu recypowania go do warunków społecznych i prawnych obowiązujących w Królestwie Polskim. Rościszewski pisał:

[...] zmiany te będąc wprowadzone do ustaw sądowych z 1864 roku, wymagały organicznego przetworzenia i takich pojedynczych postanowień, [...] które modyfikacji ulec miały, jednakże pośrednio jako z pierwszymi w ścisłym zostające związku, winny były również ulec odpowiedniemu przetworzeniu.

Podkreślając inne problematyczne zagadnienia, przedstawił komplikacje wynikające z ograniczania kompetencji sędziów śledczych, którzy „w naszym okręgu sądowym zostali poddani jeszcze szerszemu wpływowi urzędu publicznego niż w Cesarstwie”. Ten czynnik spowodował z kolei konsekwencje w postaci „paraliżowania” sędziów, do tego stopnia, iż „niektóre służące im prawa są [...] wprost martwą literą, albo zależną od uznania równego im w znaczeniu towarzysza prokuratora”⁵⁹.

Jednym z czynników, który stanowił swoisty motyw przewodni, charakteryzujący stosunek części kręgów prawniczych w Królestwie Polskim do zmian wprowadzanych po 1875 r. w sądownictwie, był brak zaufania do zaproponowanej reformy. Co być może jeszcze istotniejsze, odczucie to było odwzajemniane przez władze rządowe. Nie przesądzając, która z tych reakcji była przyczyną, a która skutkiem, warto podkreślić, że wraz z reformą sądową w Królestwie Polskim zmienił się także ustrój notariatu. Oparto go na rosyjskiej ustawie notarialnej z 1866 r., której moc z odpowiednimi zmianami rozciągnięto na ziemię byłej Kongresówki po 1875 r.⁶⁰ W 1895 r. notariusz w Warcie (powiat sieradzki, gubernia kaliska) Hipolit Łuniewski, analizując motywy prawodawcy decydujące o treści jednej z norm rosyjskiej ustawy o notariacie, nakazującej notariuszom po upływie roku od ukończenia księgi aktowej przekazanie jej wraz z rejestrem do archiwum notarialnego, zauważył, że była ona przykładem wyjątku od reguły przyjętej w większości innych państw. Łuniewski, porównując rozwiązania rosyjskie z innymi europejskimi, pisał:

Przy układaniu w roku 1863 projektu ustawy notariatu Wydział II Kancelarii [Własnej] Jego Cesarskiej Mości wyjaśnił, że aczkolwiek w większej części państw zagranicznych księgi aktów przechowują się u rejentów [...], to przecież istnieć to może tylko tam, gdzie stanowisko rejenta przechodzi dziedzicznie z pokolenia na pokolenie i gdzie rejenci cieszą się zaufaniem publicznym.

⁵⁹ H. Rościszewski, *O stosunku sędziów śledczych do urzędu publicznego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 17(29).12.1877, nr 52, s. 413.

⁶⁰ D. Malec, *Dzieje notariatu polskiego*, Kraków 2007, s. 66.

Co równie warte podkreślenia, autor tego artykułu dodał, że „w Rosji nie było jeszcze wtedy pewności, czy rejenci nie użyliby na złe prawa przechowywania aktów przez czas nieograniczony [...]”⁶¹.

Z kolei w 1901 r. na łamach „Gazety Sądowej Warszawskiej” ukazał się artykuł Wacława Kinela, w którym autor podsumował prace komisji rządowej wyznaczonej do rewizji ustaw sądowych. W ocenie tego prawnika „mandat komisji ograniczył się tylko do udoskonalenia ustroju sądownictwa, albowiem do radykalnego zreformowania obecnie istniejących instytucji sądowych też komisja nie była upoważniona”. Niemniej spośród przyjętych w tym gronie wniosków Kinel wyróżnił zwłaszcza: „brak jednolitości i harmonii w ustroju sądów”, „zbyt małą dostępność sądów dla mieszkańców w sprawach mniejszej wagi” oraz „zbyteczną komplikację organizacji sądów”⁶².

Wnioski

Analizując problematykę spraw związanych z realizacją prawodawstwa włościańskiego oraz reform w Królestwie Polskim, ukazywanych na szpaltach „Gazety Sądowej Warszawskiej” w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku, w kontekście koncepcji Józefa Kasznicy o uznawaniu za prawo przepisów, które mają cechy harmonii, trzeba stwierdzić, że normy składające się na jeden i drugi pakiet ustaw nie mogły być uznane za prawo urzeczywistniające tę kategorię, a tym samym nie prowadziły do poszerzania sfery wolności społecznej. Siła prawa opierającego się na porządku i wartościach, takich jak prawda i wolność, nie mogłaby bowiem objawiać się takimi cechami, jak nieufność społeczna wobec niego (mająca podłoże ekonomiczne, polityczne i kulturowe), brak precyzyjności jego postanowień, sprzeczności z innymi normami tego samego porządku prawnego czy realizacja norm w imię przesłanek utylitarnych, nie zaś deontologicznych.

W świetle dyskusji prowadzonych przez środowisko prawnicze skupione wokół tego czasopisma trzeba stwierdzić, że prawo włościańskie i ustawodawstwo sądowe Aleksandra II mogły posiadać wymienione wyżej niepożądane cechy. Jeśli z kolei tak było, to można wysnuć wniosek o uznaniu tych przepisów w większym stopniu za wyraz woli politycznej aniżeli norm mających charakter prawny w rozumieniu koncepcji Józefa Kasznicy. To z kolei uzasadnia hipotezę, że reforma włościańska i reforma sądowa w Królestwie Polskim były tworzone w decydującej mierze przez polityków, a nie prawników (zwłaszcza tych pochodzących z Warszawy i innych polskich miast).

⁶¹ H. Łuniewski, *Materiały do zmian w Ustawach sądowych*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 18(30).03.1895, nr 13, s. 193.

⁶² W. Kinel, *Projekt nowej organizacji sądowej*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 24.02(9.03).1901, nr 10, s. 151.

Na kanwie tych ustaleń można również stwierdzić, że z powodu polityki unifikacyjnej wobec Królestwa Polskiego po powstaniu styczniowym 1863 r. polscy prawnicy skupiający swoje działania na tych ziemiach nie odgrywali żadnej istotnej roli w procesie prawodawczym, w tym w zakresie przygotowywania projektów omawianych reform. Byłoby to pożądaną z punktu widzenia ich wiedzy na temat miejscowych stosunków prawnych, społecznych i ekonomicznych. Ich potencjalne miejsce zajęli przedstawiciele zbiurokratyzowanego aparatu władzy rządowej, których postawa polityczna była definiowana przez cesarza Aleksandra II jako lojalna wobec monarchy i dająca gwarancję petryfikacji samodzielnego systemu władzy w tej prowincji Imperium Rosyjskiego.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Warszawie, Zbiór Korotyńskich, nr zespołu 201.

Akty prawne

- Manifest o Wsiemilostiwiszem darowaniu kriepostnych sielskich liudam praw sostojanija swobodnych sielskich obywateli, i ob ustrojstwie ich byta, 19 II 1861* [w:] *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii*, t. 36, sobranije II, cz. I, Sankt Peterburg 1863.
- O Likwidacionnoj Komisii Carstwa Polskogo* [w:] *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii, 19 II 1864*, t. 39, sobranije II, cz. I, Sankt Peterburg 1867.
- O poriadkie wwiedienija w diejstwie nowych postanowlenij o krestianach Carstwa Polskogo* [w:] *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii, 19 II 1864*, t. 39, sobranije II, cz. I, Sankt Peterburg 1867.
- O wwiedienii w diejstwie Sudiebnych Ustawow 20 Nojabria 1864 goda w Carstwie Polskom, 19 II 1875* [w:] *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii*, t. 50, sobranije II, cz. I, Sankt Peterburg 1877.
- Ob ustrojstwie kriestjan Carstwa Polskogo* [w:] *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii, 19 II 1864*, t. 39, sobranije II, cz. I, Sankt Peterburg 1867.
- Ob ustrojstwie sielskich gmin* [w:] *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii, 19 II 1864*, t. 39, sobranije II, cz. I, Sankt Peterburg 1867.
- Przepisy o wydawaniu listów likwidacyjnych, 4.08.1865, Dz.P. 1865, t. 63.
- Uczerieźdienije sudiebnych ustanowlenij, 20 XI 1864* [w:] *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii*, t. 39, sobranije II, cz. II, Sankt Peterburg 1867.
- Ukaz o urzędzeniu włościan z 2 marca 1864 r.* [w:] K. Śreniowska, S. Śreniowski (red.), *Materiały do dziejów uwłaszczenia w Królestwie Polskim*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1961, s. 412–422.
- Wysoczajsze utwierźdiennoje Położenije o ziemskoj straże w Carstwie Polskom, 19 XII 1866* [w:] *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Impierii*, t. 41, sobranije II, cz. II, Sankt Peterburg 1868.

Prasa

- Cyrański T., *Pytania z praktyki kryminalnej*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 22.09(4.10).1873, nr 27, s. 210–211.
- Czy sprawy o unieważnienie aktów odstąpienia osad włościańskich, przed trybunały cywilne wytaczane, powinny przechodzić drogę pojedynczą, „Gazeta Sądowa Warszawska” 23.02(7.03).1874, nr 10, s. 73–74.
- Czyli rejent powinien wymagać dowodów pochodzenia włościańskiego od nabywców, „Gazeta Sądowa Warszawska” 23.02(7.03).1874, nr 10, s. 74–75.
- Jakiemu sądowi ulega straż ziemska: wojennemu czy cywilnemu, „Gazeta Sądowa Warszawska” 7(19).05.1877, nr 20, s. 155–156.
- Kasznica J., *Kilka słów o znaczeniu prawa w społeczeństwie*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 24.03(5.04).1873, nr 1, s. 1–4.
- Kasznica J., *O stosunku nauk prawnych do innych nauk*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 22.09(4.10).1873, nr 27, s. 209–211.
- Kinel W., *Projekt nowej organizacji sądowej*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 24.02(9.03).1901, nr 10, s. 151–153.
- Łuniewski H., *Materiały do zmian w Ustawach sądowych*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 18(30).03.1895, nr 13, s. 194–199.
- Miklaszewski W., *Rys organizacji władz sądowych podług Ustaw z d. 20 listopada 1864 r. i postanowienia o wprowadzeniu reformy sądowej w Królestwie Polskim z d. 19 lutego 1875*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 11(23).10.1875, nr 43, s. 338–343.
- Miklaszewski W., *Zjazd Prawników Rosyjskich w Moskwie*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 2(14).08.1875, nr 33, s. 260–261.
- O właściwości sądów w sprawach rządowych, gminnych i instytucyjnych, „Gazeta Sądowa Warszawska” 6(18).11.1876, nr 47, s. 377–379.
- Ochimowski F., *Umiejętności prawnicze u nas w ostatnim trzydziestoleciu. Szkic bibliograficzny (ciąg dalszy)*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 4(16).03.1895, nr 11, s. 162–169.
- Okolski A., *Krótki rys postępowania cywilnego podług Ustawy z d. 20 listopada 1864 r. i Postanowienia o wprowadzeniu reformy sądowej w Królestwie Polskim z d. 19 lutego 1875 r.*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 20.12(1.01).1875/1876, nr 1, s. 1–4.
- Postanowienia i rozporządzenia rządowe*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 11(23).12.1876, nr 52, s. 418–419.
- Przepisy co do trybu przekazania spraw cywilnych z dawnych instytucji sądowych do nowych*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 10(22).07.1876, nr 30, s. 240–241.
- Regulacja hipotek osad włościańskich*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 23.06(5.07).1890, nr 27, s. 417.
- Rościszewski H., *O stosunku sędziów śledczych do urzędu publicznego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 17(29).12.1877, nr 52, s. 413–414.
- Sadkowski W., *O kwalifikacji naukowej urzędników sądowych*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 2(14).07.1877, nr 28, s. 220–221.
- W. St. [W. Staniszewski], *Kwestia ważności aktów notarialnych dotyczących alienacji osad włościańskich*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 29.09(11.10).1873, nr 28, s. 217–218.

- Wardyński K., *Sądy gminne, prawo zwyczajowe i hipoteki włościańskie*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 6(18).07.1874, nr 29, s. 225–226.
- Wirzechlejski R., *Uwagi z powodu przepisów ustawy postępowania cywilnego z r. 1864 o wyłączeniu sędzięgo*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 29.12(10.01).1876/1877, nr 2, s. 11–12.
- Włościanie Królestwa Polskiego!*, „Roczniki Gospodarstwa Krajowego” 1864, t. X, poszyt I (kwiecień), ogólnego zbioru t. LV, s. 3–10.
- X.X. [sygn. nierozwiązana], *Rozbiór pytań z prawa cywilnego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1(13).06.1874, nr 24, s. 185–186.
- X.X. [sygn. nierozwiązana], *Rozbiór pytań z prawa cywilnego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 29.12(10.01).1873/1874, nr 2, s. 10–11.

Dzienniki i wspomnienia

- Konic H., *Ś.p. Feliks Ochimowski (1848–1932)*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego” 1932, t. 25, s. 217–218.
- Kraushar A., *Palestra warszawska. Wspomnienia starego mecenasa z czasów dziesięciolecia przed zniesieniem sądownictwa polskiego (1866–1876)*, Warszawa 1919.
- Zoll F., [*Wspomnienie o Józefie Kasznicy*] [w:] S. Tarnowski, *Józef Kasznica: wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1887, s. 3–16.

Opracowania

- Bereza A., *Slużba publiczna ziemiaństwa polskiego w sądownictwie gminnym powiatu lubelskiego w latach 1876–1915*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2013, nr 19, s. 49–67.
- Borkowski S., *Szkoła Główna Warszawska 1862–1869. Wydział Prawa i Administracji*, Lublin 1937.
- Bosiacki A., *Wydział Prawa Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1869–1915* [w:] G. Bałtruszajtys (red.), *Zarys dziejów Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, Warszawa 2008, s. 83–114.
- Brodowski F., *Reforma włościańska 1864 r.*, Warszawa 1916.
- Izdebski H., *Antoni Okolski 1838–1897* [w:] M. Wąsowicz, A.K. Wróblewski (red.), *Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, Warszawa 2016, s. 372–378.
- Kieniewicz S., *Akademia Medyko-Chirurgiczna i Szkoła Główna (1857–1869)* [w:] S. Kieniewicz (red.), *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1981, s. 242–377.
- Kieniewicz S., *Sprawa włościańska w postaniu styczniowym*, Wrocław 1953.
- Kisza Z., Krzemiński Z., Łyczywek R., *Historia adwokatury polskiej*, Warszawa 1995.
- Kita J., *Tomasz Potocki (1809–1961). Ewolucja postaw ziemianina polskiego*, Łódź 2007.
- Konopka P., *Reforma uwłaszczeniowa w Królestwie Polskim i jej wpływ na ograniczenie obrotu gruntami włościańskimi (1864–1914)*, Białystok 2007.
- Korobowicz A., *Sądownictwo Królestwa Polskiego 1876–1915*, Lublin 1995.
- Kozłowski J., *Straż ziemska w Królestwie Polskim w latach 1867–1875*, „Przegląd Historyczny” 2000, nr 4, s. 519–534.
- Malec D., *Dzieje notariatu polskiego*, Kraków 2007.

- Materniak-Pawłowska M., *Z dziejów sądów przysięgłych na ziemiach polskich w XIX wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2014, t. 66, z. 1, s. 121–148.
- Miklaszewski W., *Rys organizacji władz sądowych podług Ustaw z d. 20 listopada 1864 r. i postanowienia o wprowadzeniu reformy sądowej w Królestwie Polskim z dnia 19 lutego 1875*, Warszawa 1876.
- Milewski S., Redzik A., *Themis i Pheme. Czasopiśmiennictwo prawnicze w Polsce do 1939 roku*, Warszawa 2011.
- Paszkowska M., *Józef Kasznica 1834–1887* [w:] G. Bałtruszajtys (red.), *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808–2008*, Warszawa 2008, s. 59–61.
- Paszkowska M., *Nauka prawa karnego w środowisku „Gazety Sądowej Warszawskiej” (1873–1918)*, Warszawa 2010.
- Stawarska-Rippel A., *Rosyjska procedura cywilna w pracach sekcji postępowania cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej II RP na przykładzie projektu „Tytułu o dowodach” J.J. Litauera*, „Z Dziejów Prawa” 2010, t. 3, s. 79–91.
- Studnicka-Mariańczyk K., *Polityka władz rosyjskich wobec rolnictwa w Królestwie Polskim*, „Zeszyty Historyczne” 2014, t. 12, s. 125–142.
- Szpoper D., *Pomiędzy caratem a snem o Rzeczypospolitej. Myśl polityczna i działalność konserwatystów polskich w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego w latach 1855–1862*, Gdańsk 2003.
- Szpoper D., *Reforma samorządowa w Królestwie Polskim w latach 1861–1862*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2014, t. 66, z. 1, s. 149–182.
- Szumski J., *Uwłaszczenie chłopów w północno-wschodniej części Królestwa Polskiego 1846–1871*, Białystok 2002.
- Szwarc A., *Akademia Medyko-Chirurgiczna i Szkoła Główna, 1857–1869* [w:] T. Kizwalter (red.), *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, Warszawa 2016, s. 415–555.
- Targowski J., *Komitet Urządzający i jego ludzie*, „Przegląd Historyczny” 1937–1938, nr 1, s. 156–197.
- Tarkowski M., *Polacy na Litwie i Białorusi pod rządami Aleksandra II (1855–1881). Studium historyczno-prawne*, Gdańsk 2018.
- Tarkowski M., *Spółka akcyjna w poglądach prawniczych Gabriela Szerszeniewicza (1863–1912). Przyczynek do historii prawa handlowego w Imperium Rosyjskim* [w:] M. Michalski (red.), *Kształtowanie się spółki akcyjnej, a doświadczenia w Polsce*, Warszawa 2020, s. 105–142.
- Tarkowski M., *U źródeł polityki general-gubernatora wileńskiego hrabiego Michaiła Nikolajewicza Murawjowa wobec kwestii chłopskiej i osadnictwa rosyjskiego na Litwie (1863–1865)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2017, t. 69, z. 1, s. 211–241.
- Witkowski W., *Aleksander This i Jan Kanty Wołowski: wybitni prawnicy Królestwa Polskiego*, Lublin 2001.

THE PEASANT ISSUE AND ALEXANDER II'S JUDICIAL REFORM
ON THE PAGES OF "GAZETA SĄDOWA WARSZAWSKA" (1873–1915):
AN ASSESSMENT FROM THE PERSPECTIVE OF JÓZEF KASZNICA'S VIEWS
ON THE ESSENCE OF LAW

Abstract

The aim of the article is to present selected issues devoted to the peasant and judicial reforms on the pages of the "Gazeta Sądowa Warszawska" [Warsaw Legal Gazette] legal periodical. By simultaneously referring to the legal and naturalistic views of Józef Kasznica, a law professor, on the main features of law, arguments are presented which support the thesis that the peasant and court reforms in the Kingdom of Poland were largely a political creation and not a legal one. These included the issues characterized on the pages of "the Gazette" after the introduction of both reforms, such as: contradictions occurring in the legislation of the Kingdom of Poland; a lack of trust of lawyers living on the territories of the Kingdom of Poland in the new legal institutions; and the utilitarian, rather than deontological, character of the legal norms.

Keywords: Alexander II's reforms, Kingdom of Poland, judiciary, peasant question, Józef Kasznica, legal journals